Pan Bóg uczynił wielkie rzeczy dla nas

Wpisany przez кс. Павел Салабуда
09.08.2015 01:00



Nie wiem, czy się ze mną zgodzicie, ale mnie się wydaje, że człowiek mieszkający na Białorusi jest bardzo łatwowierny. Bardzo często ta nasza wiara nie ma trwałego fundamentu. Wierzymy we wszystko, co słyszymy w radiu czy telewizji, pomimo tego, że to, co słyszymy albo widzimy nie wiele ma wspólnego z rzeczywistością, w której żyjemy. Wierzymy lekarzowi, który – daj Boże – przedstawia nam faktyczny stan naszego zdrowia, a słysząc krytyczne uwagi nauczyciela o postępowaniu naszego dziecka, dokładamy wszelkich starań do wychowania młodego człowieka. Z jednej strony łatwowierność nam pomaga, ale z drugiej – charakteryzujemy się zbytnim zaufaniem i wiarą, która nie zawsze ma mocny fundament. A jak jest w życiu duchowym? Czy wierzymy Jezusowi Chrystusowi, który powiedział, że jest Drogą, Prawdą i Życiem? Czy wierzymy Temu, który powiedział, że niebo i ziemia przeminą, ale Jego słowa nie przeminą? Czy przynajmniej wierzymy samemu Bogu? Przychodząc do naszych świątyń w niedzielę, jak również gromadząc się licznie tam z okazji innych uroczystości, wołamy za narodem wybranym i dziękujemy Bogu za to, że i dziś czyni wielkie rzeczy dla nas. Obserwując człowieka idącego do świątyni, można być pewnym, że udaje się tam, aby spotkać się z Chrystusem, przeżyć swoje osobiste spotkanie z Bogiem. † Bardzo często słyszymy, że jesteśmy na ziemi pielgrzymami wiary, którzy dążą do Królestwa Niebieskiego. Bardzo często Bóg dokonuje wielkich rzeczy przy współudziale człowieka i jego wiary. Najpierw Pan Jezus umacnia wiarę człowieka – przypomnijmy sobie chociażby ślepego z Jerycha – a potem przywraca mu wzrok. Najpierw powinniśmy prosić o cud uleczenia naszej wiary, a już potem staniemy się świadkami wielkich rzeczy dokonujących się w naszym życiu z ręki Boga. Dlatego powinniśmy jak najczęściej prosić, aby Bóg wzmocnił moją wiarę, abym mógł „zostawić wszystko” i pójść za Chrystusem.

Nasz naród potrzebuje przede wszystkim właśnie utwierdzenia w wierze. Aby ta nasza białoruska łatwowierność została przekształcona w odważne wyznanie wiary w Jezusa. W czasie Eucharystii stajemy wobec największej tajemnicy naszej wiary. Spotykamy się z Jezusem Chrystusem – jedynym Pośrednikiem między Bogiem i ludźmi – i przyjmujemy Jego ciało pod postacią chleba. Karmimy się pokarmem, który powinien nas uzdrowić, który nam daje życie wieczne. Na początku sierpnia słyszymy dość często o tym w Ewangelii, gdzie Chrystus obiecuje nam życie wieczne, przychodzi pod postacią chleba do każdego z nas.

Oto wielka tajemnica naszej wiary, w której możemy zająć swoje osobne miejsce przy Bogu, a Pan Bóg da nam wiele, czyli to, czego najbardziej teraz potrzebujemy. Rozumiejąc, że bez Boga nic nie zdołamy uczynić, prośmy, aby nasze życie było pełne wiary i zaufania, aby było również świadectwem śmierci i zmartwychwstania Chrystusa oraz oczekiwaniem na Jego powtórne przyjście. Warto zastanowić się nad tym, co Bóg uczynił w moim życiu, za co mogę Mu być wdzięczny.